

W hołdzie spadochroniarzom

Data publikacji: 7.07.2006 0:00

□

Miłośnicy lotnictwa i spadochroniarstwa spotkali się w ubiegłą sobotę w Goleiszowie Równi, by odsłonić tablicę poświęconą „pamięci spadochroniarzy i lotników polskich - uczestników II wojny światowej”. Aktu tego dokonali wspólnie chorąży **Jan Łuszczek** z Bielska-Białej, pilot dywizjonów 303 i 304, oraz **Tadeusz Szteler** z Bielowicka, kombatant Samodzielnej Brygady Spadochronowej.

Pamiątkowa tablica, wykonana przez **Adama Gawlasa** z Kowali, zawisła na ścianie miejscowego Domu Ludowego, w którym od 2002 r. funkcjonuje Izba Spadochroniarzy Cieszyńskich. - *Zebraliśmy w niej pamiątki i akcesoria polskich wojsk powietrzno-desantowych, gdyż chcemy, żeby ta izba służyła patriotycznemu wychowaniu naszej młodzieży* - mówi **Władysław Blicharski**, prezes XVIII Oddziału Ziemi Cieszyńskiej Związku Polskich Spadochroniarzy.

Podczas okolicznościowej akademii, która poprzedziła odsłonięcie tablicy, goleszowska izba wzbogaciła się o jeszcze jedną, niezwykle cenną pamiątkę. **Karol Cholewa** i Nelly Tomaszek z Ustronia, syn i córka słynnego polskiego lotnika Jan Cholewy, przekazali cieszyńskim spadochroniarzom paradny mundur ich ojca.

- *W tym mundurze Jan Cholewa wystąpił na przyjęciu u królowej angielskiej, prosząc ją do tańca. Dla nas to wielki honor, bo taką pamiątkę chciałoby mieć niejedno muzeum lotnicze* -mówił zadowolony W. Blicharski.

[FOTORELACJA z UROCZYŚCÍ](#)